

SMOLEŃSK 2010 r.

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Jerzy Łobos

Zbrodnia Katyńska

W kwietniu 1940 roku – 70 lat temu ruszyły transporty polskich oficerów, oraz innych uwięzionych Polaków z sowieckich obozów jenieckich na miejsce straceń. Wywózki z których nikt nie powrócił trwały do maja. Z obozu jenieckiego w Kozielsku funkcjonariusze sowieckiej policji NKWD wywieźli do Katynia 4400 oficerów polskich którzy dostali się do niewoli w 1939 r. Zamordowani zostali w lesie katyńskim i tam pogrzebani. Około 4 tys polskich oficerów z obozu jenieckiego w Starobielsku funkcjonariusze wywieźli do Charkowa i tam również ich zabito, pochowano w lesie w pobliskich Piatichatkach. Kolejnych 8 tysięcy polskich oficerów, żołnierzy, policjantów urzędników sądowych i księży z obozu w Ostaszku wywieziono do siedziby NKWD w Twerze, tam zamordowano a pochowano w Miednoje. Oprócz jeńców wojennych wiosną 1940 r. zginęło z rąk funkcjonariuszy NKWD około 11 tysięcy uwięzionych przez władze sowieckie Polaków.

Tajny dokument skazujący na śmierć ponad 26 tys. polskich oficerów i cywilnych Polaków 5.III.1940 r. podpisał Józef Stalin, a wraz z nim przedstawiciele najwyższych władz sowieckich, później przepisali oni tę zbrodnię Niemcom.

Przez 50 lat prawda o tragicznych losach Polaków z wiosny 1940 r. była ukrywana. Dopiero 13.IV 1990 r. Michał Gorbaczow ujawnił rzeczywistych sprawców.

Z pewnością i dziś jeszcze nie znamy dokładnie całej prawdy, nie znamy wszystkich miejsc, gdzie pochowano ofiary tej stalinowskiej zbrodni.

W 2007 roku w 67rocznicę mordu Katyńskiego w Kościele OO Karmelitów odsłonięto pamiątkowa tablicę z niektórymi nazwiskami tego mordu z terenu Przemysła. Uroczysta Mszę św. odprawił w intencji pomordowanych kapelan wojskowy O. mjr Andrzej Gut gwardian i proboszcz tutejszej parafii. W okolicznościowej homilii mówił między innymi: „ Mówi się, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem. Ale są sytuacje i wydarzenia, w których mowa jest złotem a milczenie zbrodnią. Ukrywanie całej prawdy o Katyniu jest z pewnością taką zbrodnią. Oczekujemy tej prawdy po to, aby zbrodniarzom okazać przebaczenie i miłosierdzie.

Tragiczne wydarzenia z tych miejsc są rozdziałem martyrologii Polski, którego nie można zapomnieć. Ks. prałat Zdzisław Peszkowski - ocalały jeniec z Kozielska, kapelan Rodzin Katyńskich i pomordowanych na wschodzie dziś już nieżyjący na wszystkich spotkaniach dotyczących Golgoty Wschodu mówił zawsze o tzw. czterech „p”.

- Prawda – mamy obowiązek jej szukania
- Pamięć – skarb który musimy nieść dalej
- Prawo – które daje kształt prawdzie
- Przebaczenie – które wypływa z naszej kultury

Prezentowana wystawa faktograficzna składa się z trzech części :

Pierwsza - to kilka tablic przypominająca wydarzenia z 1940 roku : miejsca dokonanego mordu, liczby straceń, sprawcy mordu, dokumenty, oraz konkretna przemyska lista Katyńska.

Druga część to „ Zsyłki ” czyli wywózki ludności cywilnej do Rosji najczęściej na Syberię do Kazachstanu. Były to rodziny również tych, którzy wcześniej zostali wywiezieni do Katynia, Charkowa, Miednoje. Po tych bowiem ludziach miał ślad zaginać. Tu znajdują się fragmenty wspomnień tych, którzy przetrwali ten okres pobytu na nieludzkiej ziemi.

Część trzecia to wydarzenie najnowsze z 10 kwietnia 2010 roku katastrofa Prezydenckiego samolotu z oficjalną delegacją, która udawała się na uroczystości 70 rocznicy „Tragedii Katyńskiej” podczas której zginęło 96 osób.

A oto treść przemówienia które miał wygłosić Prezydent Polski ś. p. Lech Kaczyński:

Szanowni Przedstawiciele Rodzin Katyńskich!

Szanowni Państwo!

W kwietniu 1940 roku ponad 21 tysięcy polskich jeńców z obozów i więzień NKWD zostało zamordowanych. Tej zbrodni ludobójstwa dokonano z woli Stalina, na rozkaz najwyższych władz Związku Sowieckiego. Sojusz III Rzeszy i ZSRR, pakt Ribbentrop-Mołotow i agresja na Polskę 17 września 1939 roku znalazły swoją wstrząsającą kulminację w zbrodni katyńskiej. Nie tylko w lasach Katynia, także w Twerze, Charkowie i w innych, znanych i jeszcze nieznanach miejscach straceń wymordowano obywateli II Rzeczypospolitej, ludzi tworzących podstawę naszej państwowości, nieugiętych w służbie ojczyzny.

W tym samym czasie rodziny pomordowanych i tysiące mieszkańców przedwojennych Kresów były zsyłane w głąb Związku Sowieckiego, gdzie ich niewypowiedziane cierpienia znaczyły drogę polskiej Golgoty Wschodu.

Najbardziej tragiczną stacją tej drogi był Katyń. Polskich oficerów, duchownych, urzędników, policjantów, funkcjonariuszy straży granicznej i służby więziennej zgładzono bez procesów i wyroków. Byli ofiarami niewypowiedzianej wojny. Zostali zamordowani z pogwałceniem praw i konwencji cywilizowanego świata. Zdeptano ich godność jako żołnierzy, Polaków i ludzi. Doły śmierci na zawsze miały ukryć ciała pomordowanych i prawdę o zbrodni. Świat miał się nigdy nie dowiedzieć. Rodzinom ofiar odebrano prawo do publicznej żałoby, do opłakania i godnego upamiętnienia najbliższych. Ziemia przykryła ślady zbrodni, a kłamstwo miało wymazać ją z ludzkiej pamięci.

Ukrywanie prawdy o Katyniu – efekt decyzji tych, którzy do zbrodni doprowadzili – stało się jednym z fundamentów polityki komunistów w powojennej Polsce: założycielskim kłamstwem PRL. Był to czas, kiedy za pamięć i prawdę o Katyniu płacono wysoką cenę. Jednak bliscy pomordowanych i inni, odważni ludzie trwali wiernie przy tej pamięci, bronili jej i przekazywali kolejnym pokoleniom Polaków. Przenieśli ją przez czas komunistycznych rządów i powierzyli rodakom wolnej, niepodległej Polsce. Dlatego im wszystkim, a zwłaszcza Rodzinom Katyńskim, jesteśmy winni szacunek i wdzięczność. W imieniu Rzeczypospolitej składam najgłębsze podziękowanie za to, że broniąc pamięci o swoich bliskich, ocaliliście Państwo jakże ważny wymiar naszej polskiej świadomości i tożsamości.

Katyń stał się bolesną raną polskiej historii, ale także na długie dziesięciolecia zatrzał relacje między Polakami i Rosjanami. Sprawmy, by katyńska rana mogła się wreszcie w pełni zagoić i zabliznić. Jesteśmy już na tej drodze. My, Polacy, doceniamy działania Rosjan z ostatnich lat. Tą drogą, która zbliżyła nasze narody, powinniśmy iść dalej, nie zatrzymując się na niej ani nie cofając.

Wszystkie okoliczności zbrodni katyńskiej muszą zostać do końca zbadane i wyjaśnione. Ważne jest, by została potwierdzona prawnie niewinność ofiar, by ujawnione zostały wszystkie dokumenty dotyczące tej zbrodni. Aby kłamstwo katyńskie zniknęło na zawsze z przestrzeni publicznej. Domagamy się tych działań przede wszystkim ze względu na pamięć ofiar i szacunek dla cierpienia ich rodzin. Ale domagamy się ich także w imię wspólnych wartości, które muszą tworzyć fundament zaufania i partnerstwa pomiędzy sąsiednimi narodami w całej Europie.

Oddajmy wspólnie hołd pomordowanym i pomódlmy się nad ich grobami. Chwała bohaterom! Cześć Ich pamięci!

Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik na zakończeniu Mszy Świętej pogrzebowej na Placu Piłsudskiego w Warszawie, powiedział:

/ fragmenty/

Żałobni słuchacze,

... dzisiaj prosta i szczerą ludzką życzliwość, dodatkowo pogłębiona wiarą, każe nam stanąć obok zmarłych i obok ich rodzin, ze słowem bliskości, współczucia serdecznego i modlitwy. Zwłaszcza, że postawieni zostaliśmy przed rzeczywistością niezwykłą, bo oto mamy przed sobą 96 tragicznie zmarłych osób: Prezydent Rzeczypospolitej i Jego Małżonka, ostatni Prezydenta RP na uchodźstwie, biskupi polowi i tyłu, tyłu innych...

Ta śmierć ujawnia nam nowe wartości każdego i każdej z tych ludzi. Cały naród je odkrył i głosi, głosi swoją obecnością, że byli ludźmi godnymi najwyższego szacunku, skoro w Polsce i na całym świecie reakcja na te wydarzenia jest taka niezwykła, niezwykła wzruszeniem aż do łez, płynących nawet z oczu, z których tych łez nie oczekiwaliśmy, ba, podejrzewaliśmy, że nigdy z nich nie popłyną. I pewnie za tę naszą zarozumiałość trzeba w sercu przeprosić, a za okazaną ludzkość, za szczerą ujawnioną człowieczeństwo publicznie dziękować. Ta tragiczna śmierć ujawniła wiele spraw niezwykłych, ukazała nowe oblicze naszego narodu, który może ma i wady, ale zobaczyliśmy i dotknęliśmy po prostu, jak wielkie ma serce. Tym bardziej cenne, że ten naród przez własnych swoich synów był przez ostatnie lata niejednokrotnie boleśnie wyszydzany, jako ten, który rzekomo nie potrafi skorzystać ani z nauczania papieża Jana Pawła II, ani z ofiarowanej mu wolności, a co gorsza, stróżem Majestatu Rzeczypospolitej uczynił człowieka, który nie pasował do ich kryteriów współczesności.

Jest jednak jakaś siła w naszym narodzie, jest wrażliwość i poczucie godności, i jakaś mądrość w jego nauczycielach, którą dziś ujawniają ludzie szlachetni i dobrzy, ludzie prości i uczeni, profesorowie i młodzież przychodząca do kamer albo niosąca swój żniż na ulice, aby powiedzieć, że to był ich Prezydent, że to byli ich przedstawiciele, ponieważ udawali się w podróż, aby oddać hołd pamięci ich i naszym bohaterom zamordowanym w Katyniu, Charkowie i Miednoje, przez dziesiątki lat wykreślanym z narodowej pamięci. Pod Smoleńskiem zginęli wybitni synowie Ojczyzny, którzy swoim życiem oddali hołd i najwymowniej uczcili pamięć oficerów i elit II Rzeczypospolitej zamordowanych w Katyniu. I może trzeba było, aby świat na nowo dowiedział się o tym fakcie, ukrywanym przez dziesiątki lat, i aby próbował odczytać to bolesne wydarzenie w innym, już nowym świetle... **A może jesteśmy świadkami, że to ostatnie, samą śmiercią wygłoszone przemówienie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego staje się ziarnem wrzuconym w ziemię, aby wydać nowy, zdrowy owoc?**

Przynosimy tu dziś przed Majestat Boży kawałek majestatu Polski, kawałek miłości do Ojczyzny, której wszyscy ci ludzie służyli według swojej najlepszej woli i umiejętności. Wszyscy dziękujemy za ich odwagę bycia dobrymi w życiu codziennym i publicznym.

Obecność pograżonych w żałobie rodzin, licznych i najznakomitszych delegacji zagranicznych, wyrazu duchowej obecności Ojca Świętego i jego delegata oraz nadzwyczajny zryw solidarności mieszkańców Warszawy i całego narodu naszego, tak czytelnie wyzwolony na wielu ulicach i w szczególnych miejscach Warszawy i całej Polski, każe mi najserdeczniej podziękować wszystkim, ale podziękować też Bogu za nową prawdę tych dni, jednocześnie pozwala mi to i nam wszystkim przeżyć to doświadczenie jako lekcję szacunku do ludzi życia społecznego, lekcję nadziei i oczekiwań. Zawsze warto być człowiekiem służby i życzliwości, bo prawość i dobro jednego budzi wdzięczność i dobro kolejnych ludzi.

Ojczyzna nasza i Kościół katolicki w Polsce żegna dziś i dziękuje Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i Jego małżonce, Prezydentowi na obczyźnie Ryszardowi Kaczorowskiemu, Biskupom Polowym, duchownym oraz wszystkim, wszystkim którzy zginęli, za ich wierną aż do końca służbę. Wszystkim, a zwłaszcza rodzinom, które ta śmierć najboleśniej dotknęła, wyrażamy serdeczne współczucie i obejmujemy modlitwą, prosząc i ufając w Bożą opiekę nad nami wszystkimi. Bóg zapłać!

Kardynał J. Glemp – Prymas –senior powiedział w homilii, że Katyń to dramat w trzech odsłonach.

Pierwszą z nich jest radziecka zbrodnia, wynikała z podszeptu szatana. Kardynał Glemp mówił, że szatan odrzucił wszystkie zapory broniące prawa, połamane prawo ludzkie, boskie, prawo natury, nawet to prawo, które chroni żołnierza, jeńca, oficera.

Drugą odsłoną dramatu - jest sobotnia katastrofa pod Smoleńskiem. Prymas-senior zauważył, że obwiniamy Boga o śmierć ofiar tej tragedii, a brakuje nam pokory, by przyznać, że to my, ludzie, ustaliliśmy dzień obchodów, środki komunikacji i pobożny program obchodów. Kardynał Glemp podkreślił, że Bóg odwołał do siebie najlepszych synów polskiej ziemi, kwiat władzy i obywatelstwa. Dodał, że Pan dołączył ich do tych kilku tysięcy mundurowych, którzy spoczywają w ziemi katyńskiej od 70 lat.

Trzecia odsłona katyńskiego dramatu jest do napisania naszymi czynami. Zaznaczył, że najlepiej, gdy zechcemy pisać go pod dyktando Boga, gdyż zaistniała obecnie potrzeba odrodzenia, wprowadzenia zasadniczych poprawek. - *Chryste, ześlij Swego Ducha na Polaków* - zakończył homilię kardynał.

Katastrofa polskiego Tu-154 w Smoleńsku

Katastrofa lotnicza, wydarzyła się 10 kwietnia 2010 o godzinie 8:56 czasu polskiego (10:56 czasu lokalnego). Samolot Tu-154M, nr boczny 101, przewożący m.in. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, rozbił się ok. 1,5 km od lotniska Smoleńsk - Siewiernyj pod Smoleńskiem. Ze wstępnych ustaleń wynika, że samolot zahaczył lewym skrzydłem o drzewo - przy próbie lądowania we mgle.

Katastrofy nikt nie przeżył. Na oficjalnej liście ofiar katastrofy opublikowanej przez polskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji znajduje się 89 pasażerów i 7 członków załogi.

Oficjalne dochodzenie

Około 13:53 czasu polskiego Rosjanie potwierdzili znalezienie pierwszej czarnej skrzynki, o 17:45 została znaleziona druga czarna skrzynka. Około godziny 17:00 Polska została poinformowana o odnalezieniu ciał wszystkich 96 osób, które zginęły w katastrofie.

LISTA PASAŻERÓW

Według programu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, na liście pasażerów prezydenckiego samolotu TU-154 znajdowali się:

Prezydent RP Lech Kaczyński

Żona Prezydenta RP Maria Kaczyńska

DELEGACJA OFICJALNA

1. Ryszard KACZOROWSKI b. Prezydent RP na Uchodźstwie
2. Krzysztof PUTRA Wicemarszałek Sejmu RP
3. Jerzy SZMAJDZIŃSKI Wicemarszałek Sejmu RP
4. Krystyna BOCHENEK Wicemarszałek Senatu RP
5. Władysław STASIAK Szef Kancelarii Prezydenta RP
6. Aleksander SZCZYGŁO Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego
7. Paweł WYPYCH Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP
8. Mariusz HANDZLIK Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP
9. Andrzej KREMER Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagr.
10. Stanisław KOMOROWSKI Podsekretarz Stanu w MON
11. Tomasz MERTA Podsekretarz Stanu w MKiDN
12. Gen. Franciszek GAĞOR Szef Sztabu Generalnego W. P.
13. Andrzej PRZEWOŻNIK Sekretarz ROPWiM
14. Maciej PŁAŻYŃSKI Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"
15. Mariusz KAZANA Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ

PRZEDSTAWICIELE PARLAMENTU RP

16. Leszek DEPTUŁA Poseł na Sejm RP
17. Grzegorz DOLNIAK Poseł na Sejm RP
18. Grażyna GĘSICKA Poseł na Sejm RP

19. Przemysław GOSIEWSKI Poseł na Sejm RP
20. Sebastian KARPINIUK Poseł na Sejm RP
21. Izabela JARUGA – NOWACKA Poseł na Sejm RP
22. Zbigniew WASSERMANN Poseł na Sejm RP
23. Aleksandra NATALLI – ŚWIAT Poseł na Sejm RP
24. Arkadiusz RYBICKI Poseł na Sejm RP
25. Jolanta SZYMANEK – DERESZ Poseł na Sejm RP
26. Wiesław WODA Poseł na Sejm RP
27. Edward WOJTAS Poseł na Sejm RP
28. Janina FETLIŃSKA Senator RP
29. Stanisław ZAJĄC Senator RP

OSOBY TOWARZYSZĄCE

30. Janusz KOCHANOWSKI Rzecznik Praw Obywatelskich
31. Sławomir SKRZYPEK Prezes Narodowego Banku Polskiego
32. Janusz KURTYKA Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
33. Janusz KRUPSKI Kier. Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
34. Anna WALENTYNOWICZ Działaczka Wolnych Związków Zawodowych
35. Joanna AGACKA-INDECKA
36. PPIk. Zbigniew DĘBSKI
37. Katarzyna DORACZYŃSKA
38. Aleksander FEDOROWICZ
39. Ks. prałat Roman INDRZEJCZYK
40. Dariusz JANKOWSKI
41. Gen. bryg. Stanisław KOMORNICKI
42. Wojciech LUBIŃSKI
43. Barbara MAMIŃSKA

44. Janina NATUSIEWICZ-MIRER

45. Piotr NUROWSKI

46. Ks. Ryszard RUMIANEK

47. Izabela TOMASZEWSKA

48. Janusz ZAKRZEŃSKI

PRZEDSTAWICIELE KOŚCIOŁÓW I WYZNAŃ RELIGIJNYCH

49. Ks. Bp. gen. dyw. Tadeusz PŁOSKI Ordynariusz Polowy Wojska Polskiego

50. Abp gen. bryg. Miron CHODAKOWSKI Prawosławny Ordynariusz W. P.

51. Ks. płk Adam PILCH Ewangelickie Duszpasterstwo Polowe

52. Ks. ppłk Jan OSIŃSKI Ordynariat Polowy Wojska Polskiego

PRZEDSTAWICIELE RODZIN KATYŃSKICH I INNYCH STOWARZYSZEŃ

53. Edward DUCHNOWSKI Sekretarz Generalny Związku Sybiraków

54. Ks. prałat Bronisław GOSTOMSKI

55. Ks. Józef JONIEC Prezes Stowarzyszenia Parafiada

56. Ks. Zdzisław KRÓL Kapelan Warszawskiej Rodziny Katyńskiej 1987-2007

57. Ks. Andrzej KWAŚNIK Kapelan Federacji Rodzin Katyńskich

58. Tadeusz LUTOBORSKI

59. Bożena ŁOJEK-MAMONTOWICZ Prezes Polskiej Fundacji Katyńskiej

60. Stefan MELAK Prezes Komitetu Katyńskiego

61. Stanisław MIKKE Wiceprzewodniczący ROPWiM

62. Bronisława ORAWIEC - LOFFLER

63. Katarzyna PISKORSKA

64. Andrzej SARIUSZ – SKĄPSKI Prezes Federacji Rodzin Katyńskich

65. Wojciech SEWERYN

66. Leszek SOLSKI

67. Teresa WALEWSKA – PRZYJAŁKOWSKA Fundacja "Golgota Wschodu"

68. Gabriela ZYCH

69. Ewa BĄKOWSKA wnuczka Gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego

70. Anna Maria BOROWSKA

71. Bartosz BOROWSKI

72. Czesław CYWIŃSKI

PRZEDSTAWICIELE SIŁ ZBROJNYCH RP

73. Gen. broni Bronisław KWIATKOWSKI Dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych RP

74. Gen. broni pil. Andrzej BŁASIK Dowódca Sił Powietrznych RP

75. Gen. dyw. Tadeusz BUK Dowódca Wojsk Lądowych RP

76. Gen. dyw. Włodzimierz POTASIŃSKI Dowódca Wojsk Specjalnych RP

77. Wiceadmirał Andrzej KARWETA Dowódca Marynarki Wojennej RP

78. Gen. bryg. Kazimierz GILARSKI Dowódca Garnizonu Warszawa

FUNKCJONARIUSZE BIURA OCHRONY RZĄDU

79. Jarosław FLORCZAK

80. Artur FRANCUZ

81. Paweł JANECZEK

82. Paweł KRAJEWSKI

83. Piotr NOSEK

84. Jacek SURÓWKA

85. Marek ULERYK

86. Dariusz MICHAŁOWSKI

87. Agnieszka POGRÓDKA-WĘCŁAWEK

ZAŁOGA SAMOLOTU

88. Kpt. Arkadiusz PROTASIUK

89. Mjr Robert GRZYWNA

90. Por. Artur ZIĘTEK

91. Chor. Andrzej MICHALAK

92. Barbara MACIEJCZYK

93. Natalia JANUSZKO

94. Justyna MONIUSZKO





Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński



Urodził się 18 czerwca 1949 roku. Był doktorem habilitowanym nauk prawnych, specjalistą w zakresie prawa pracy. W swej karierze był między innymi, senatorem, posłem na Sejm I i IV kadencji, ministrem sprawiedliwości oraz prezesem Najwyższej Izby Kontroli. W 2002 roku objął stanowisko prezydenta Warszawy. Prezydentem Rzeczypospolitej został w 2005 roku.

W latach 70. był współpracownikiem Komitetu Obrony Robotników, a potem doradcą Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Po ogłoszeniu stanu wojennego został internowany. W latach 80. był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, w 1989 roku uczestniczył w obradach „okrągłego stołu”.

Lech Kaczyński był absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W 1971 roku przeprowadził się do Sopotu, by podjąć pracę naukową w Katedrze Prawa Pracy na Uniwersytecie Gdańskim. W 1980 roku pracą pt. "Zakres swobody stron w zakresie kształtowania treści stosunku pracy" obronił doktorat z prawa pracy, a w 1990 roku uzyskał habilitację rozprawą pt. "Renta socjalna". Był profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Gdańskiego, a od 1999 zajmował tożsame stanowisko na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

W okresie PRL był związany z opozycją antykomunistyczną. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników, działał też w Wolnych Związkach Zawodowych. W sierpniu 1980 roku był doradcą stoczniowców w Stoczni Gdańskiej, a później członkiem Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ "S". Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany. Po zwolnieniu nadal działał w podziemnej "Solidarności". Stał się jednym z kilku najbardziej zaufanych współpracowników Lecha Wałęsy. Brał udział w obradach "okrągłego stołu" w zespole do spraw pluralizmu związkowego. W wyborach czerwcowych 1989 roku wybrano go na senatora.

W 1989 roku wraz z bratem Jarosławem odegrał kluczową rolę w tworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego. Rok później został wiceprzewodniczącym "Solidarności". W 1991 roku przegrał z Marianem Krzaklewskim rywalizację o przywództwo związku. W tym samym roku został ministrem stanu do spraw bezpieczeństwa w Kancelarii Lecha Wałęsy, której szefem był jego brat, Jarosław. Po konflikcie z prezydentem, wraz z bratem odszedł z Kancelarii. W wyborach parlamentarnych w 1991 roku został wybrany na posła z listy PC.

W latach 1992-1995 Lech Kaczyński był prezesem Najwyższej Izby Kontroli. Od czerwca 2000 r. do lipca 2001 roku był ministrem sprawiedliwości w gabinecie Jerzego Buzka. W 2001 roku został przewodniczącym Komitetu Krajowego "Prawo i Sprawiedliwość", a następnie prezesem PiS. Jesienią 2002 roku wygrał wybory na prezydenta Warszawy.

W 2005 roku został wybrany na prezydenta Rzeczypospolitej. Urząd objął 23 grudnia, składając przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym.

Zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem

Maria Kaczyńska, Małżonka Prezydenta RP



Urodziła się w Machowie. Jest córką Lidii i Czesława Mackiewiczów. Jej matka była nauczycielką, a ojciec leśniczym. Rodzina przybyła na teren dzisiejszej Polski z Wilna. Ojciec walczył w wileńskiej partyzantce, jeden z jego braci w szeregach Korpusu gen. Andersa pod Monte Cassino. Drugi brat zginął w Katyniu.

Szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące Maria Kaczyńska ukończyła w Rabce Zdroju. Studiowała w Sopocie na Wydziale Transportu Morskiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej (dzisiaj Uniwersytet Gdański), a po uzyskaniu dyplomu rozpoczęła pracę w Instytucie Morskim

w pracowni badań koniunkturalnych, gdzie zajmowała się badaniami perspektyw rozwoju rynków frachtowych na Dalekim Wschodzie.

W 1978 r. wyszła za mąż za Lecha Kaczyńskiego, ówczesnie asystenta na Wydziale Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. W 1980 r. urodziła się córka Marta. Po długim urlopie macierzyńskim i bezpłatnym nie wróciła już do pracy zawodowej. W latach 80. zajmowała się wychowaniem córki, tłumaczeniami z języka angielskiego i francuskiego, lekcjami oraz wspomaganiami męża w działalności opozycyjnej i podziemnej.

Małżonka Prezydenta RP nie miała własnej fundacji, lecz patronowała organizacjom charytatywnym. Wspierała swoim autorytetem środowiska artystyczne, kultywujące rodzimą kulturę i tradycję. Bardzo ważna dla niej była promocja własnego kraju w świecie zmierzająca do eliminowania fałszywych, negatywnych stereotypów w ocenie Polski i Polaków. Maria Kaczyńska interesowała się sztuką - teatrem, muzyką, baletem. Lubiła podróże, bo dzięki nim poznawała życie i obyczaje innych narodów. Ceniła sobie życie rodzinne. Bardzo lubiła spędzać czas ze swoimi wnuczkami: Ewą i Martyną.

Mówiła po angielsku i francusku, znała trochę język hiszpański i rosyjski. Miała pogodne usposobienie i poczucie humoru.

Zginęła 10 kwietnia 2010 w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.

Ryszard Kaczorowski ostatni prezydent RP na Uchodźstwie



Urodził się 26 listopada 1919 w Białymstoku – Pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Jelita. Był młodszym synem Wacława i Jadwigi z Sawickich Kaczorowskich. Przed wojną instruktor harcerski w Białymstoku. Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną tworzył Szare Szeregi, gdzie pełnił funkcję komendanta okręgu białostockiego. Aresztowany w 1940 przez NKWD, skazany na karę śmierci, zamienioną na dziesięć lat łagrów. Wywieziony na Kołymę, odzyskał wolność po podpisaniu układu Sikorski-Majski. Wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR formowanej przez generała Andersa. Przeszedł szlak bojowy 2 Korpusu, walcząc m.in. pod Monte Cassino.

Po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego. Przez 35 lat pracował jako księgowy.

Od 1952 żonaty z Karoliną Kaczorowską, mieli dwie córki oraz pięcioro wnuków.

Był doktorem honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego (1991), Akademii Medycznej w Białymstoku (1992), Uniwersytetu w Białymstoku (1998), Uniwersytetu Opolskiego (1998) oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (2008).

Otrzymał honorowe obywatelstwo Białegostoku, Chodzieży, Częstochowy, Drzewicy, Gdańska, Gdyni, Gorzowa Wielkopolskiego, Jeleniej Góry, Kielc, Krakowa, Krosna, Legnicy, Lublina, Łukowa, Nowego Sącza, Opalenicy, Opola, Ostrołęki, Pabianic, Piastowa, Raciąża, Rzeszowa, Siedlec, Sierpca, Sochaczewa, Świątnik Górnych, Tomaszowa Lubelskiego, Warszawy, Zakopanego, Zielonej Góry.

Ostatni prezydent RP na Uchodźstwie od śmierci swego poprzednika Kazimierza Sabbata, zmarłego nagle 19 lipca 1989 w Londynie, do 22 grudnia 1990, gdy przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie w dniu jego zaprzysiężenia na prezydenta III RP. Równolegle z Ryszardem Kaczorowskim funkcję prezydenta (w kraju) pełnił generał armii Wojciech Jaruzelski.

Zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem







**Wydawca Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”
Przemyśl, Żeromskiego 10
Opr. Jerzy Łobos**